

Ks. Krzysztof K i e t l i ń s k i. *Moralność gospodarki opartej na wiedzy*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2009 ss. 361.

Znakiem obecnych czasów stają się próby poddania pod dyskurs etyczny różnorodnych obszarów społecznej aktywności człowieka. Nie należy ich uważać jednak za symptom zwiększonej wrażliwości moralnej, wręcz przeciwnie, takie zjawiska jak relatywizm czy permissywizm moralny zdają się coraz skuteczniej rugować wrażliwość etyczną ze świadomości współczesnego człowieka. Są one raczej wynikiem coraz bardziej powszechnego przekonania, że rozwiązanie przynajmniej niektórych problemów związanych z życiem gospodarczym, takich jak ochrona przed zanieczyszczeniem środowiska naturalnego, ograniczenie bezrobocia, wybór słusznych koncepcji rozwoju itp., przekracza możliwości samej ekonomii oraz racjonalności ekonomicznej. Dzieje się tak również na skutek ogromnej złożoności struktur i procesów ekonomicznych. Zainteresowanie moralnym wymiarem ekonomii wskazuje także na rosnącą rozbieżność zdań w kwestii podstawowych wartości i na deficyt wiarygodności. Poszczególne podmioty zaangażowane w życie gospodarcze niejednokrotnie stają bezradne wobec wyboru kierunku etycznego i jego realizacji w życiu publicznym.

Z drugiej strony można zauważyć analogiczny proces w odwrotnym kierunku. Jest on widoczny zwłaszcza na płaszczyźnie metodologicznej. Refleksja teologicznomoralna (a także etyczna) sięga dzisiaj coraz częściej do dorobku tych dyscyplin naukowych, które jako nauki o człowieku i o społecznym wymiarze jego egzystencji pozwalają lepiej zrozumieć z jednej strony różnorakie uwarunkowania działania moralnego, a z drugiej – stanowią pomoc w praktycznym przekazie przesłania moralnego oraz konkretnych norm moralnych względem poszczególnych obszarów działania człowieka. Stąd też uprawianie teologii moralnej jako refleksji nie tylko teoretycznej, ale także pastoralnej (praktycznej) wiąże się ze stałym korzystaniem z dorobku wielu dyscyplin humanistycznych i społecznych, w tym także ekonomii.

Tych kilka uwag wstępnych pozwala lepiej „umiejszczyć” recenzowaną publikację ks. Krzysztofa Kietlińskiego, profesora teologii moralnej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego: *Moralność gospodarki opartej na wiedzy*. Sytuuje się ona niejako na styku dwu dyscyplin związanych z człowiekiem i jego *praxis*: teologii moralnej i ekonomii. Jej Autor pragnie pozostać nade wszystko teologiem moralistą,

który równocześnie zdaje sobie sprawę ze szczególnego znaczenia zaangażowania człowieka w życie gospodarcze.

Celem naukowych rozważań, zawartych w książce *Moralność gospodarki opartej na wiedzy*, jest próba oceny moralnej pod kątem szans i zagrożeń związanych z tym nowym, nie do końca jeszcze zdefiniowanym modelem gospodarowania, w którym w miejsce tradycyjnych czynników produkcyjnych, szczególne znaczenie przypisuje się wiedzy. Całość, złożona z sześciu rozdziałów tworzących zasadniczy korpus pracy, poprzedzona została wprowadzeniem (s. 9-15), które ukierunkowuje na tematykę podjętą w opracowaniu, określa cele rozprawy oraz niezmiernie oszczędnie prezentuje jej strukturę.

Rozdział I, niejako wprowadzający, stał się dla Autora okazją do określenia istoty i rozumienia wiedzy (s. 19-36). W pierwszej kolejności zostało w nim przedstawione samo pojęcie wiedzy i jego etymologia, by następnie opisać ją w pięciu aspektach: klasycznym, nawiązującym do antycznej myśli greckiej, filozoficznym, teologicznym, socjologicznym oraz ekonomicznym.

Historyczne uwarunkowania relacji między wiedzą a sposobem gospodarowania od początków cywilizacji do gospodarki opartej na wiedzy, a także ukazanie istoty tego modelu gospodarowania podejmuje rozdział II (s. 37-74). Dyskurs historyczny, którego celem jest nakreślenie drogi do gospodarki opartej na wiedzy, Autor zaprezentował w części w oparciu o kryterium chronologiczne, w części problemowo.

Najpierw zwrócił uwagę na znaczenie nośników wiedzy, przyjmując za kluczowe wydarzenie w dziejach przekazywania wiedzy wynalezienie druku przez Jana Gutenberga oraz wynalezienie liczb arabskich. Następnie, zapoznając wcześniej użytą metodę historyczną, zwrócił uwagę na rolę tradycyjnego analfabetyzmu oraz jego nowych form: wtórnego i funkcjonalnego, przejawiającego się w braku zrozumienia czytanych tekstów i najprostszych instrukcji, niezdolności do wypełnienia najprostszymi formularzy i kwestionariuszy czy nienadążaniem za nowymi technologiami, co w konsekwencji tworzy nowe podziały, nowe dyskryminacje i nowe obszary dysfunkcyjności dla wielu ludzi. Następnie, ponownie w kluczu historycznym, zostały zaprezentowane fazy rozwoju ekonomicznego w poszczególnych epokach pod kątem związków między wiedzą a gospodarką, co najlepiej można dostrzec w wyznaczności właściwej dla każdej epoki. Zwieńczeniem prezentacji uwarunkowań historycznych było wskazanie na cechy specyficzne gospodarki opartej na wiedzy. Kwestia ta wybrzmiała najlepiej w poczynionym przez Autora zestawieniu zmian w wykorzystaniu wiedzy w gospodarce dawniej i dziś.

Kontynuacją i zarazem uszczegółowieniem ogólnej prezentacji cech gospodarki opartej na wiedzy był kolejny paragraf mający na celu ukazanie istoty tego modelu gospodarowania. Po kwestiach nomenklaturowych dotyczących określeń gospodarki opartej na wiedzy, Autor ponownie, choć w innych aspektach, podejmuje kwestię ekonomicznego ujęcia wiedzy oraz przedstawia problematykę jej zarządzania, ze szczególnym skoncentrowaniem się na koncepcji I. Nonakiego i H. Takeuchiego.

Do uwarunkowań w budowaniu gospodarki opartej na wiedzy nawiązuje ponownie rozdział III monografii (s. 75-105). Autor wspomina tu o konkurencyjności, innowacyjności oraz różnych formach kapitałów społeczno-kulturowych (kulturowy, intelektualny, ludzki, wiedzy, finansowy i społeczny oraz w osobnym punkcie moral-

ny). Ks. Kietliński słusznie – choć nazywa je jedynie uwarunkowaniami – wszystkie te podmiotowe czynniki traktuje jako fundament gospodarki opartej na wiedzy i uważa, że istotnym elementem tych kapitałów, może za wyjątkiem finansowego, jest system wartości, który wyznacza postawy człowieka w społeczeństwie i w gospodarowaniu. Bez tych nowych form kapitałów (kulturowego, intelektualnego, ludzkiego i społecznego) niemożliwe będą narodziny nowej ekonomii (gospodarki opartej na wiedzy) i przejście do nowego społeczeństwa (społeczeństwa wiedzy).

Przedmiotem rozważań kolejnego rozdziału jest zagadnienie relacji między moralnością i gospodarką (s. 107-160). Przyjęty antropologiczny punkt wyjścia dobrze się wypisuje w perspektywę Soboru Watykańskiego II, który naucza, że to człowiek jest ośrodkiem, celem i podmiotem całego życia społecznego (por. KDK 25). Następnie Autor poddaje naukowej analizie tradycyjne elementy katolickiej etyki gospodarczej, a mianowicie zagadnienie pracy ludzkiej oraz własności, odniesione przede wszystkim do własności intelektualnej, co jest zrozumiałe w modelu gospodarki opartej na wiedzy, a także problematykę przedsiębiorczości, która – z kolei – mocno wybrzmiewa w dwóch ostatnich encyklikach społecznych *Centesimus annus* Jana Pawła II oraz *Caritas in veritate* Benedykta XVI. W drugim paragrafie Autor ukazuje panoramę założeń moralności gospodarczej w wybranych religiach.

Celem rozdziału V (s. 161-201), który wraz z rozdziałem III jawi się jako centralny w monografii, jest próba refleksji nad gospodarką opartą na wiedzy w świetle *Magisterium Ecclesiae*. Punktem wyjścia jest ponowna analiza zagadnienia wiedzy, tym razem w ujęciu biblijnym. Następnie Autor swoje naukowe dociekania koncentruje na analizie nauczania zawartego w niektórych dokumentach Kościoła pod kątem odczytania z nich stosunku nauczania Kościoła do gospodarki opartej na wiedzy. Szczególny nacisk został położony w tej części badań na analizę nauczania Jana Pawła II, zwłaszcza zawartego w encyklice *Fides et ratio*. W ostatniej części rozdziału wskazano na znaczenie wymiaru etycznego w budowaniu gospodarki opartej na wiedzy.

Kończącą część pracy (s. 203-261) stanowi prezentacja wyników badań własnych nad moralnością gospodarki opartej na wiedzy. W pierwszym paragrafie przedstawiono założenia metodologiczne badań w postaci prezentacji charakterystyki i przedmiotu badań, ich celów, postawionych pytań i hipotez badawczych. Oprócz tego opisano dobór próby, zastosowane metody badawcze oraz przebieg badań. Z kolei w paragrafie drugim przedstawiono charakterystykę osób badanych, zaprezentowano szczegółowe wyniki badań oraz końcowe wnioski i rekomendacje. Całość publikacji wieńczy zakończenie, które zawiera najważniejsze spostrzeżenia poczynione w pracy, skrótove zebranie najistotniejszych rezultatów badań empirycznych, wnioski końcowe oraz niektóre postulaty. Całość zamyka wykaz tabel, wykaz rysunków, bibliografia, załączniki w postaci ankiety badawczej, stenogramów dwóch wywiadów radiowych przeprowadzonych przez Autora rozprawy, ankiety wykorzystanej przy realizacji projektu badawczego NR R11 004 01 „Kwantyfikacja wpływu etyczności pracy załóg firm na konkurencyjną produktywność, korzyści społeczne i tworzenie miejsc pracy w warunkach integracji i globalizacji. Projekt normy etyczności EK1000 dla firm w Polsce i Europie” oraz streszczenie w języku angielskim.

Już powyższa merytoryczna prezentacja zawartości publikacji ks. Krzysztofa Kietlińskiego wskazuje wyraźnie na potrzebę zajęcia się problematyką moralną gospodarki opartej na wiedzy. Nawet, jeśli wspomniane bogactwo rodzi niekiedy problemy w ich systematyzacji, to jednak zasadniczy trzon wywodów Autora jest nie tylko klarowny, ale także wystarczająco wszechstronny.

Doniosły i aktualny jest przede wszystkim sam przedmiot książki. Autor ma świadomość, że z jednej strony gospodarka oparta na wiedzy nie jest jakimś tylko abstrakcyjnym projektem, lecz modelem gospodarki, który stał się już rzeczywistością w wielu miejscach, a niebawem może stać się esencją życia gospodarczego i społecznego. Stawia więc ważne pytania o warunki, jakie muszą być spełnione, aby tak się stało. Z drugiej zaś – jak sam zauważa – model ten nie został poddany jeszcze głębszej analizie w aspekcie moralnym i duchowym. Jest to o tyle istotne, że ludzkość była już świadkiem wielu utopii, niektórych wprost powiązanych z systemami totalitarnymi, które eksponowały rolę wiedzy i technologii, a więc elementów kluczowych dla tego modelu gospodarki, w sposób ideologiczny. Autor nie ukrywa, że wiedzą można manipulować, a wyniki nauk mogą być ideologicznie interpretowane i tym samym stać się zagrożeniem dla człowieka. Stąd wielkie nadzieje związane z gospodarką opartą na wiedzy nie mogą przesłonić potrzeby krytycznej refleksji i stawiania ważkich pytań o kształt tego modelu gospodarki i o jego naturę.

Za doniosłością podjętego tematu przez ks. Kietlińskiego przemawia także fakt, iż uczestnictwo w życiu gospodarczym jest jednym z najważniejszych obszarów zaangażowania współczesnego człowieka, który w sposób istotny rzutuje na pozostałe wymiary jego egzystencji. Podobnie jak wszystkie inne płaszczyzny życia ludzkiego, tak i życie gospodarcze rodzi wiele różnych moralnych i społecznych dylematów. Działalność ekonomiczna nie ogranicza się bowiem jedynie do neutralnego w wymiarze aksjologicznym zdobywania koniecznych dóbr, lecz rodzi znacznie poważniejsze konsekwencje, czy to dla poszczególnych jednostek, czy dla całych społeczeństw. Dzieje się tak dlatego, że zasadniczym podmiotem dokonywanych w obszarze ekonomii wyborów i podejmowanych decyzji jest zawsze wolny i rozumny człowiek, który nigdy nie może działać poza moralnością.

Relacja etyki i ekonomii przez długi czas w kulturze zachodniej miała znamiona całkowitego podporządkowania czynnika ekonomicznego wymiarowi moralnemu. Dopiero rozwój społeczeństwa przemysłowego i ekonomii kapitalistycznej, bazującej na relacjach rynkowych, przyczynił się do upadku modelu podporządkowania, na rzecz wzajemnego wyobcowania etyki i ekonomii. Obie te rzeczywistości zostały wzajemnie zantagonizowane, przy czym nauki ekonomiczne czyniły to na zasadzie rewindykacji własnej autonomii, deprecjonując przy tym znaczenie wymiaru moralnego we wszystkich sferach życia publicznego. Gospodarka oparta na wiedzy, która winna się charakteryzować harmonią pomiędzy wymiarami materialnymi i niematerialnymi, w tym także duchowymi, w której najważniejszym dobrem jest osoba ludzka, która w końcu za swój fundament uważa konkurencyjność, innowacyjność czy nowe formy kapitału społeczno-kulturowe, może – według Autora – otworzyć nowy rozdział wzajemnej relacji między gospodarką a moralnością.

Uważna lektura publikacji rodzi także kilka pytań, a niekiedy także i wątpliwości. Pierwsza z nich dotyczy tożsamości teologicznomoralnej rozprawy. Chociaż niezwy-

kle ważne jest podjęte w studium ujęcie tematu o charakterze niejako interdyscyplinarnym, a więc ujęcie zarówno aspektu ekonomicznego, jak i teologicznego, to jednak można mówić o pewnym niedosyć. O ile określony punkt wyjścia i przyjęta metoda dość zadowalająco ukazują ekonomiczny aspekt podjętego tematu, to wydaje się że nie jest to do końca wystarczające dla pogłębionej perspektywy teologicznej (teologicznomoralnej), która siłą rzeczy winna stać się dominującą i na którą powołuje się Autor.

Ograniczoność tejże perspektywy widoczna jest na kilku płaszczyznach. Po pierwsze, nie zostały jasno wyeksponowane kryteria dokonanej oceny moralnej gospodarki opartej na wiedzy. Uwyrażeniu perspektywy teologicznomoralnej służyłoby także jasne wyłożenie we wprowadzeniu do publikacji metod badawczych. Założenia metodologiczne zostały przedstawione dopiero w rozdziale empirycznym, ale nie dotyczą one całości pracy, lecz jedynie przeprowadzonych badań ankietowych.

Należy pamiętać, że tak ważny dla rozwoju nauki dialog między różnymi dyscyplinami nie polega jedynie na opisowym przedstawieniu specyfiki, rozwoju oraz osiągnięć jednej dyscypliny przez reprezentanta drugiej, ale przede wszystkim na próbie oceny jednej dyscypliny w świetle założeń aksjologicznych oraz metodologicznych drugiej. Sytuacja taka ma miejsce w książce ks. Kietlińskiego, takie były jej postawione i – podkreślmy raz jeszcze – zrealizowane cele badawcze i hipotezy. Co najwyżej w sposób mało klarowny i nieprecyzyjny w strukturze pracy pokazano owe założenia aksjologiczne i metodologiczne katolickiej etyki gospodarczej.

Recenzent ma świadomość tego, że Autor pisał swoją rozprawę mając na uwadze przyszły krąg czytelników zarówno z grona moralistów i etyków, jak i przedstawicieli nauk ekonomicznych. Narzuciło to konieczność zawarcia w publikacji niektórych informacji mających charakter podręcznikowy, które w tego typu monografiach nie mają uzasadnienia. W aspekcie teologicznomoralnym można wskazać tu niepotrzebny paragraf o istocie moralności, zbyt krótki, aby ukazać w pełni jej istotę (s. 107-109). Zresztą, nie podano też jasnego uzasadnienia tego paragrafu. Analogicznie w rozprawie zawarto także inne bardzo elementarne informacje nie do końca wpisane w tematykę publikacji, np. dotyczące chrześcijańskiej wizji pracy ludzkiej, słusznej zapłaty. Jak już wspomniano, mogą mieć one wymiar odkrywczy dla odbiorców nie znających założeń i dorobku katolickiej myśli społecznej. Dla moralisty czy etyka społecznego o wiele ciekawsza byłaby odpowiedź na pytanie, co zmienia w tych kwestiach gospodarka oparta na wiedzy?

Na zakończenie omówienia publikacji trzeba jeszcze raz podkreślić doniosłość i rozległość (wieloaspektowość) podjętego tematu. Ta wieloaspektowość sprawia, że Autorowi rozprawy przyszło zmierzyć się z wieloma trudnymi problemami natury merytorycznej i metodologicznej. Trzeba także wspomnieć, że poruszone w recenzji uwagi wpisują się w jeden z aspektów toczonej dzisiaj szerszej dyskusji wokół tożsamości teologii moralnej jako dyscypliny naukowej i wśród samych teologów moralistów nie ma pełnej zgody na temat sposobu wykorzystania danych szczegółowych. Autor niniejszej recenzji opowiada się za wykorzystaniem tych różnorodnych danych nauk szczegółowych, co oznacza konieczność interpretacji tych danych w świetle antropologii najpierw filozoficznej, a potem teologicznej. Fakt, że ks. Kietliński nie uwzględnił tego typu syntezy, lecz – wychodząc z danych ekonomicz-

nych czy ukazując historię doktryn gospodarczych – wyprowadza z nich niejako wprost pewne interpretacje typu teologicznego oznaczając, że inaczej widzi tę perspektywę teologicznomoralną. Wydaje się, że jest to kwestia do dalszej dyskusji i to w szerszym gronie polskich teologów moralistów, co nie oznacza w żadnej mierze kwestionowania potrzeby odwołania się do danych z zakresu różnych nauk szczegółowych w refleksji teologicznomoralnej.

*Jerzy Gocko SDB*

*Katedra Teologii Moralnej Społecznej KUL*

Ks. Stanisław Skobiel. *Humanistyczny wymiar teologii moralnej. Francuska próba odnowy teologii moralnej po Soborze Watykańskim II salezjańskiego teologa Xaviera Thévenota*. Łódź: Instytut Teologiczny 2010 ss. 269.

Publikacja ks. Stanisława Skobla, profesora teologii moralnej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, pt. *Humanistyczny wymiar teologii moralnej. Francuska próba odnowy teologii moralnej po Soborze Watykańskim II salezjańskiego teologa Xaviera Thévenota* jest monografią prezentującą ujęcie moralności jednego z najważniejszych francuskich teologów moralistów doby recepcji Soboru Watykańskiego II – Xaviera Thévenota. Została ona umiejscowiona na tle szerokiego kontekstu kulturowo-społeczno-teologicznego, wyznaczonego z jednej strony przez charakteryzujące współczesną epokę fenomeny, takie jak kryzys moralny, sekularyzm czy indyferentyzm religijny, z drugiej zaś przez „wydarzenie soborowe” i towarzyszącą mu odnowę nie tylko katolickiej teologii moralnej ostatniego półwiecza, ale właściwie całej teologii, a w szerszym wymiarze także życia i posłannictwa Kościoła.

Składająca się z pięciu rozdziałów książka została poprzedzona wstępem, który ukierunkowuje na tematykę podjętą w monografii, zarysowuje jej kontekst (pogłębiany następnie w rozdziale I), prezentuje biografię naukową Xaviera Thévenota, charakteryzuje pokrótce jego dorobek pisarski i działalność naukową, uzasadnia motywy wyboru tematu, w sposób przekonujący określa źródła i cele badawcze studium oraz szeroko prezentuje jego strukturę.

Rozdział I, wyraźnie wprowadzający do głównej tematyki badań, stał się dla Autora okazją do nakreślenia szerokiego kontekstu, z którego wyrasta myśl teologicznomoralna Thévenota (s. 17-52). Jest on niewątpliwie zdeterminowany przez wielowymiarowy w swym kształcie kryzys; kryzys kulturowy, moralny, religijny. Różne są jego przyczyny i przejawy, co pokazuje Autor w interesującej analizie,